

GORZOWSKIE

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE



ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW 1964
L U T Y

GORZOWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

600-9441/2

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

Rok 8

Gorzów — luty

Nr 2

ORĘDZIE WIGILIJNE OJCA ŚWIĘTEGO

Ukochani Bracia i Dzieci,

Wszystkim Wam przekazujemy nasze najlepsze życzenia błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia.

Pragniemy, by to błogosławieństwo trafiło do serca każdego z Was i by w nim wzbudziło uczucia szczęścia, pokoju, pogody i ufności, które w tak szczególny sposób rodzą się z tego właśnie uroczystego Święta i które stanowią jedno z najbardziej krzepiących doświadczeń życia.

Oby każdy z Was, do których skierowane są nasze serdeczne życzenia, mógł wewnętrznie odczuć w nich słodycz, otuchę i radość. Współcześni ludzie posiadając tak wiele elementów tak zwanego zewnętrznego szczęścia, często stają wobec potrzeby szczęśliwości wewnętrznej, jedynej prawdziwej szczęśliwości: osobistej, głębokiej i szczerzej. Takiego właśnie szczęścia pragniemy dla Was wszystkich.

Kierujemy nasze błogosławieństwo przede wszystkim do tych spośród Was, którzy są smutni, do tych, którzy płaczą, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, chcielibyśmy stanąć przy każdym z Was i przynieść Wam słodkie, szczerze i krzepiące słowa Chrystusa.

Z kolei kierujemy nasze błogosławieństwo do naszych drogich małych dzieci. W święcie Bożego Narodzenia widzicie Wasze własne święto, święto zdrowej serdeczności, święto radości i życia.

Niech w latach, które leżą przed Wami, Pan zachowa i pomnoży Wasze wesele, niech Was nauczy jego tajemnicy, która zawiera się w Waszej niewinności. Naszymi życzeniami obejmujemy Wasze rodziny zgromadzone wokół wigilijnego stołu, wokół wyłożonego sianem żłóbka, wokół podarków, wokół Waszej życiodajnej urody.

Obejmujemy naszymi najlepszymi życzeniami Was, członków grup społecznych, którzy z tej dorocznej okazji robicie rachunek nowych możliwości i potrzeb, aby Waszemu poczuciu sprawiedliwości towarzyszył szacunek dla ładu i uczucie miłości.

Kierujemy nasze błogosławieństwo do tych z Was, którzy jesteście wygnancami i uciekinierami, których niepokoję i cierpienia dobrze są nam znane, do tych spośród naszych wiernych dzieci, które są pozba-

wione należnej wolności, do tych spośród Was, którzy cierpią dla Chrystusa i dla Jego Kościoła, i którzy dziś bardziej niż kiedykolwiek są bliscy naszemu sercu.

Kierujemy nasze życzenia do wszystkich ludów i narodów ziemi, na które spływa dziś z nieba orędzie pokoju i napełnia świat ufnością i dobrą wolą.

Błogosławieństwo Bożego Narodzenia wszystkim! Możemy Wam przekazać nasze najlepsze życzenia, ponieważ Boże Narodzenie jest świętem religijnym i chrześcijańskim, i wiemy dobrze, jak zaszczytne miejsce zajmuje ono w zmieniających się warunkach ludzkiego życia.

Ale wówczas inne refleksje przychodzą nam na myśl. W naszym pragnieniu objęcia Was wszystkich naszymi najlepszymi, braterskimi i ojcowskimi życzeniami oczy nasze usiłują spojrzeć na cały świat, tak jak go widać z punktu obserwacyjnego wzniesionego nad całym światem, z wysokiej pozycji, na jaką wyniosła nas nasza funkcja.

I wtedy przychodzi nam na myśl, że nasze życzenia nie mogą dotyczyć tylko skromnych pragnień tak powszechnych w to radosne święto, jakim jest zwykle Boże Narodzenie, ale muszą szczególnie poruszyć realne i palące potrzeby ludzkie. Nasza serdeczność nie może pominąć wielkich cierpień, głębokich tęsknot, bolesnych potrzeb odczuwanych przez wielkie odłamy społeczeństw czy nawet całe narody.

Ten nasz zamiar realistycznego spojrzenia na ludzką scenę sprawia, że radosny nastrój ustępuje miejsca zadumie, ponieważ w ostrej postaci staje przed nami pytanie: jakie są wielkie potrzeby świata, które muszą być objęte naszymi życzeniami, jeśli mają one być użyteczne i mądre?

Potrzeby świata. Pytanie to przyprawia o zawrót głowy, gdyż te potrzeby są tak wielkie, tak różnorodne, tak niewymierne. Niektóre jednak z nich są tak oczywiste i naglące, że — przynajmniej w pewnym stopniu — rozumiemy je wszyscy.

Pierwsza z nich to głód. Wiadomo było, że zjawisko to istnieje, ale dziś zostało ono rozpoznane. Badania naukowe wykazały że więcej niż połowa ludzkości nie ma dostatecznego pożywienia. Całe pokolenia dzieci dziś jeszcze umierają lub cierpią z powodu trudnego do opisania ubóstwa.

Głód powoduje choroby i nieszczęście, a te z kolei wzmagają głód. Wielka część ludzkości potrzebuje nie dobrobytu, lecz koniecznego minimum życiowego. I dopóki odpowiednimi środkami nie zaradzimy tej rozdzierającej serce sytuacji, musimy przewidywać, że będzie się ona pogarszać a nie poprawiać.

Wzrostu demograficznego głodujących obszarów nie równoważy — jak dotąd — ekonomiczny wzrost środków egzystencji, jakkolwiek towarzyszy mu rozpowszechnianie się środków informacji oraz ten rodzaj rozwoju, który ze stanem cierpienia łączy niepokojną i buntującą się przeciw temu stanowi świadomość. Głód może stać się siłą wywrotową o nieobliczalnych konsekwencjach.

Badacze studiujący ten nie dający się ominąć i groźny problem ulegają czasem pokusie odwoływania się do środków zaradczych, które trzeba uznać za bardziej szkodliwe niż sam problem, jeśli polegają one na podważeniu naszej płodności życia przy pomocy środków, które ludzka i chrześcijańska etyka musi potępić jako niedozwolone.

Wiemy dobrze, że problem demograficznego wzrostu przy równoczesnym niedostatecznym wzroście środków utrzymania jest bardzo trudny i złożony. Nie można jednak zgodzić się, by rozwiązanie tego problemu mogło polegać na użyciu metod niezgodnych z prawem Bożym oraz szacunkiem należnym tak małżeństwu, jak i nowo narodzonemu życiu.

To stanowisko sprawia, że tym bardziej z głębokim współczuciem patrzymy na rzesze ludzkie cierpiące głód oraz z pełną troski uwagą śledzimy rezultaty studiów i sposoby traktowania olbrzymich problemów związanych z tą tragiczną sytuacją.

Jeśli nie jest nam dana władza Chrystusa cudownego rozmnożenia chleba dla zaspokojenia głodu świata, to jednak bierzemy do serca wołanie wstające z uciśnionych i gniebionych nędzą mas, które budzi w nas tę samą litość, którą odczuwało boskie i ludzkie zarazem serce Chrystusa: „Misereor super turbam” — „Żal mi tego ludu... nie mają co jeść” (Mk. VIII, 2).

Cierpienia ubogich są naszym własnym cierpieniem i ufamy, że to nasze współczucie może wzniecić nową miłość, która za pomocą odpowiednio zaplanowanej ekonomii rozmnoży chleb potrzebny do wyżywienia świata.

Dlatego też sprzyjamy wszystkiemu, co się robi dziś, by ludziom pozbawionym środków umożliwić zaspokojenie elementarnych potrzeb życia.

Z podziwem patrzymy na to, że w latach, które nastąpiły po zniszczeniach wojennych, uruchomiono wielkie inicjatywy międzynarodowej pomocy dla dania świadectwa nowo rozkwitającej szlachetności ludzkiej, ofiarującej szczerze całym masom nieznanym ludzi samorządny i dobrze zorganizowany dar niezbędnej żywności.

Pragniemy pobłogosławić te wielkoduszne wysiłki, różnorodne i opatrnościowe zarazem. Miło nam zaznaczyć, że zasady chrześcijańskie były źródłem i motorem tych cennych i dobroczynnych przedsięwzięć.

Jest też pocieszające, że niektóre z tych inicjatyw pochodziły od katolików, dzięki zasługom osób obdarzonych duchem chrześcijańskim, dzięki duchownym, którzy wspierają te szlachetne przedsięwzięcia, jak i wielu katolików świeckim, którzy serce i pieniądze oddali na służbę tej sprawie.

Pochwała należy się także sprawnym organizatorom tych dzieł i ich śmiałym wykonawcom, którzy oddają podziwu godne usługi. Chcemy złożyć szczególne podziękowanie tym dzielnym ludziom.

To bowiem nasze pierwsze życzenie świąteczne: aby miłość zaplanowała na świecie, aby miłość przyniesiona przez Chrystusa, narodzonego jako dziecko na tym świecie i wzniecona przez Niego wśród ludzi, płonęła nadal i coraz szerzej, póki nie wymaże z naszej cywilizacji hańby nędzy, ciężącej na ludziach takich jak my, na naszych braciach w Chrystusie.

To życzenie przywodzi nam na myśl inne, podobne do pierwszego w swoim humanitarnym celu, ale odmienne w metodach realizacji. A mianowicie życzenie dla narodów znajdujących się na drodze rozwoju.

Nasza powszechna misja Pasterza świata, że patrzymy z wielką sympatią i pełnym miłości zainteresowaniem na te nowe narody, które

obecnie dochodzą do swojej świadomości, poczucia godności, do sprawowania funkcji właściwych wolnym, samodzielnym państwom.

Spoglądamy szczególnie na państwa Afryki i Azji i miło nam powitać w dniu święta narodzin Chrystusa ich narodziny do niepodległości i do harmonijnego udziału w życiu międzynarodowym.

Pragniemy wraz z nimi wspomnieć na głębokie korzenie ich powołania do wolności oraz do ludzkiej gotowości na posłanie Chrystusowe i modlimy się, by mogły one zawsze być świadome, gdzie szukać źródeł prawdziwego humanizmu i gdzie znajdować rezerwy energii moralnych, dzięki którym ludzie dochodzą do trafnego pojmowania ludzkiego życia oraz znajdują mądrość i siłę, potrzebną, by w swoich prawach i obyczajach wyrażać zarówno wielkie zasady cywilizacji, jak i swoiste formy własnego narodowego geniuszu.

Wiemy dobrze, że te nowe narody są słusznie dumne ze swej suwerennej wolności i że nie dopuszczają już, by inne państwa nad nimi panowały. Ale wiemy także, że te narody nie osiągnęły jeszcze tego stopnia samowystarczalności, jaki jest niezbędny, by w pełni korzystać ze wszystkich kulturalnych i ekonomicznych dobrodziejstw państwa w pełni nowoczesnego.

Toteż jest jasne, że nasza miłość w to Święto Bożego Narodzenia, szukając wielkich potrzeb świata, uznaje konieczność niesienia pomocy tym powstającym narodom; nie upokarzającej i interesownej dobroczynności, ale pomocy naukowej i technicznej oraz przyjaznej solidarności ze strony międzynarodowego świata. Braterstwo — w miejsce paternalizmu.

Oto, czego życzymy tym nowym narodom; aby mogły wejść jako bracia do rodziny narodów, wnosząc w nią swoje własne oryginalne cywilizacje, jak też i swój nowouzyskany postęp kulturalny i społeczny, w duchu solidarności, harmonii i pokoju.

Oby też w owej rodzinie narodów znalazły należny im szacunek oraz pomoc, której ciągle jeszcze potrzebują.

Nie możemy nie wspomnieć tu faktu, że Kościół Katolicki, za pomocą swoich misji wśród tych ludów zawsze starał się, bez myśli o doczesnych korzyściach, rozwijać je do pełnej samodzielności, zawsze szanując wszystkie ich ludzkie wartości, głosząc im równocześnie ich powołanie do prawdziwego i najwyższego przeznaczenia człowieka odkupionego i ofiarowując im — z wielkim poświęceniem i z czystej miłości — dobrodziejstwa wykształcenia, służby zdrowia i formacji społecznej.

Celem tych wszystkich działań nie jest ustalenie stosunku między wyższym i niższym czy też między obcymi sobie, lecz wychowanie ich do osiągnięcia chrześcijańskiego braterstwa i samodzielności obywatelskiej.

Dlatego to pragniemy, by misje katolickie mogły zawsze spotykać życzliwe przyjęcie wśród nowych narodów i by zawsze umiały służyć ofiarnie i lojalnie przyczyniając się do ich duchowego, moralnego i materialnego rozwoju.

Spoglądając na panoramę społeczności narodów, nie możemy pominąć innej naglącej potrzeby ludzkości — pokoju.

Myśl o tym nasuwa nam samo Święto Bożego Narodzenia, skoro — jak wszystkim wiadomo — święto to przedstawia się nam jako posłanie pokoju ofiarowane z nieba wszystkim ludziom dobrej woli.

Tematem tym zajmował się nasz Czcigodny Poprzednik Jan XXIII w swojej wielkiej encyklice poświęconej fundamentalnej dla współczesnego świata sprawie pokoju. Rozwój sytuacji i kontrowersje naszych czasów zmuszają nas, by ciągle rozważać naturę pokoju, jego formy i słabości, jego potrzeby i postęp.

Encyklika wskazała nam na — jeśli tak się można wyrazić — nowe problemy pokoju oraz dynamikę elementów, z których pokój winien wynikać.

Klasyczna definicja pokoju jako „tranquillitas ordinis” („spokój w łaździe”) pochodząca od św. Augustyna wydaje się dzisiaj aktualna w tym sensie, że trwałość i zabezpieczenie pokoju są raczej wynikiem dobrze uporządkowanego ruchu składników niż statystycznego i utrwalonego układu, a więc pokój jest ruchem dobrze zrównoważonym.

Są jeszcze inne powody, by mówić o pokoju w naszym orędziu wigilijnym. Po pierwsze konieczne jest uwzględnić dążenia nowych pokoleń. Młodzież pragnie pokoju. Po wtóre widzimy, że pokój jest ciągle jeszcze słaby, kruchy, zagrożony oraz że w szeregu okolic, na szczególne ograniczonych, pokój ten jest gwałcony.

Obserwujemy z niepokojem i inne oczywiste fakty. Pokój dziś jest oparty w większym stopniu na strachu niż na przyjaźni. Utrzymuje go bardziej obawa przed śmiertcionośnymi broniąmi, niż wzajemna harmonia i zaufanie między narodami. I gdyby jutro — czego niech Bóg nie dopuści — pokój został zerwany, cała ludzkość mogłaby ulec zagładzie.

Jakżeż więc możemy obchodzić pogodnie Święta Bożego Narodzenia, gdy taka groźba wisi nad światem? Dlatego też usilnie zaklinamy wszystkich ludzi dobrej woli, zwłaszcza wszystkich ludzi, którzy piastują odpowiedzialne stanowiska na polu kultury czy polityki, by problem pokoju traktowali jako fundamentalny.

Prawdziwy pokój to nie obłudna propaganda mająca na celu uspienie przeciwnika i ukrycie własnych wojennych przygotowań. Pokój nie polega na pacyfistycznej retoryce, która odrzuca niezbędne, cierpliwe i męczące negocjacje, które są jedyną skuteczną drogą do pokoju. Nie może on być oparty jedynie o niepewną równowagę sprzecznych interesów ekonomicznych, ani o marzenie o dumnej supremacji. Prawdziwy pokój polega na usunięciu, albo przynajmniej złagodzeniu przyczyn, które zagrażają jego trwałości, takich jak nacjonalistyczna czy ideologiczna pycha, wyścig zbrojeń, brak zaufania do metod czy organizacji ustanowionych po to, by stosunki między narodami oprzeć na łaździe i przyjaźni.

Pokój w prawdzie, sprawiedliwości, wolności i miłości — to pokój, o który się modlimy.

Tu nasze życzenia świąteczne dotyczą jeszcze jednej potrzeby wiążącej się z pokojem. Życzenie to — to odpowiedź na elementarne pytanie: Dlaczego ludzie nie zachowują pokoju między sobą? Dlatego, że ich serca i umysły nie są zjednoczone.

Zjednoczenie umysłów to wielka potrzeba współczesnego człowieka, Kultura, która budzi tę potrzebę i w dużej mierze zaspokaja tę potrzebę, nie zaspokaja jej jednak bez reszty. Przeciwnie, kultura rozjątrza umysły ludzi puszczając w obieg nieograniczony pluralizm idei.

Ludziom brakuje jedności w dziedzinie zasad, w dziedzinie idei, w dziedzinie poglądu na życie i na świat. Jak długo będą podzieleni, tak długo nie będą nadal znać się nawzajem, nienawidzić i zwalczać.

Łatwo stąd wnioskować o doniosłości elementu doktrynalnego w losie ludzkości. Widzimy jasno, jakim szczęściem jest dla nas, że Jezus Chrystus przyszedł na świat, by ustanowić jedyną więź między całą ludzkością a jej Niebieskim Ojcem, Bogiem.

Ta więź religijna, respektująca uszlachetniającą osobowość każdego człowieka, jest najtrwalszą i najbardziej obiecującą podstawą jedności między ludźmi. Prawdziwa socjologia pokoju ludzkiego wywodzi się z chrześcijańskiej jedności religijnej. Tej to jedności, wprowadzonej w myśl ludzką i w historię przez Chrystusa, pragniemy gorąco dla dobra pokoju, zgody, wzajemnego zrozumienia i szczęścia wszystkich ludzi dobrej woli.

To są życzenia, które posyłamy wraz z dźwiękiem dzwonów zwiastujących święta.

Kierujemy je szczególnie do tych, którzy — jak sądzymy — są najbardziej gotowi je przyjąć: do chrześcijan jeszcze od nas odłączonych i do katolików szczęśliwie zjednoczonych. Ut unum sint, oby wszyscy byli jedno. To była wzniosła i ostatnia modlitwa Chrystusa przed Jego męką. Dziś czynimy naszą tę modlitwę, w dniu, w którym obchodzimy pamiątkę Jego przyjścia.

Synowie, Bracia i wszyscy Ludzie dobrej woli, oto pragnienia, którymi Boże Narodzenie wypełnia nasze serce. Były one tak silne i głębokie w początkach naszego pontyfikatu i w czasie trwania Drugiego Soboru Watykańskiego, że postanowiliśmy — jak Wam wiadomo — udać się bardzo rychło do Palestyny, ziemi, w której Chrystus, Syn Boży, zstąpił z Nieba, żył, nauczał, cierpiał, umarł, powstał z martwych i z której wstąpił do Nieba.

Postanowiliśmy uczynić to, ponieważ chcieliśmy ponownie dać wyraz naszej wierze i naszej miłości do Niego i ponieważ czuliśmy, że łącząc się z Nim w kraju Ewangelii, będziemy mogli doskonalej i skuteczniej pełnić misję powierzoną nam dla zbawienia świata.

Raz jeszcze jasno stwierdzamy, że charakter i cele naszej pielgrzymki są wyłącznie religijne.

Nasza podróż będzie podróżą świadka Piotrowego. Pragniemy w naszej wierze pomieścić wiarę całego Kościoła i powtórzyć to, co Piotr powiedział do Jezusa w Cesarea Philippi: „Tak, Panie, Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego”.

Będzie to podróż ofiarna. Jak Magowie przybyli ze Wschodu, symbolizując i poprzedzając wszystkie narody świata, tak my z Zachodu pragniemy przynieść do Jezusa ofiarę Jego Kościoła i potwierdzić wiarę w Niego jako Założyciela i Mistrza tego Kościoła, Jego Pana i Zbawiciela.

Będzie to także podróż szukania i nadziei: szukania za tymi, którzy są dla nas synami i braćmi w Chrystusie, w atmosferze Ewangelii, wywołanej przez ten kraj błogosławieństwa. Jakżeż moglibyśmy tam nie zapytać: Gdzie jest cała owczarnia Chrystusa? Gdzie są owce i jagnięta Jego owczarni? Czy są tu wszystkie? Których brak? I będziemy musieli błagać Jezusa, Dobrego Pasterza, posługując się jego słowami: aby stała się jedna owczarnia i jeden pasterz.

I serce nasze obejmie także tych, którzy są poza owczarnią Chrystusową i nasze dobre zamysły obejmą wszystkie ludy ziemi, bliskie i dalekie, z uczuciem szacunku i miłości, życząc im szczęścia i pokoju.

Powitamy z szacunkiem i serdecznie, bez względu na pochodzenie wszystkich, których napotkamy na naszej drodze, zwłaszcza przedstawicieli władz, lud, pielgrzymów i turystów, ale nie zatrzymując się w naszej pośpiesznej pielgrzymce i nie pozwalając sobie na to, by się oderwać od wyłączonej celów naszej podróży.

Będzie to więc podróż modlitwy, odbywana w pokorze i w miłości. W sercu naszym, obecny będzie cały świat. O nikim nie zapomnimy.

Prosząc Pana, jedynego, który jest Miłosierny, o wybaczenie wszystkich naszych błędów, wszystkich naszych słabości, nie zawahamy się prosić Go o miłosierdzie, pokój i zbawienie dla wszystkich ludzi.

Zaś życzenia, które złożyliśmy w ten święty dzień Bożego Narodzenia Kościołowi i wszystkim ludziom dobrej woli, będą w Ziemi Świętej jeszcze bardziej usilne i skuteczniejsze.

Ale już teraz myślimy o ich urzeczywistnieniu, wzywając wstawienia Najświętszej Panny i świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz udzielając wam naszego apostołskiego błogosławieństwa.

Ogólny układ tematyki kazań

Tematyka kazań w VIII Roku Wielkiej Nowenny opiera się na następującym układzie:

- a) Naród i Ojczyzna w ujęciu chrześcijańskim;
- b) Charakter chrześcijański;
- c) Cnoty i wady w ogólności; obyczaje, zwyczaje, znaki, symbolika;
- d) Fundamenty życia moralnego;
- e) Miłość bliźniego, szczególne uwzględnienie kultury słowa;
- f) Ofiarność, wyrzeczenie, umartwienie; kultura życia na codzień;
- g) Poszanowanie życia duchowego;
- h) Poszanowanie prawdy;
- i) Religijność;
- j) Męstwo;
- k) Stany doskonałości.

Program homiletyczny VIII Roku Wielkiej Nowenny jest mocno oparty na fundamencie antropologii chrześcijańskiej, tzn. „teologiczno-moralnej nauki o człowieku w świetle chrystologii” (Haering: Nauka o Chrystusie, 1,85). „Człowieka powołanego do naśladowania ten tylko może zrozumieć, kto go wzywa ... Antropologia rozważa o człowieku ze wszystkim, czym jest i co ma ze względu na wezwanie ze strony Chrystusa” (tamże).

To ujęcie stwarza podstawy doktrynalne dla realizacji hasła roku: „Nowy człowiek w Chrystusie”!

Ten „nowy człowiek w Chrystusie” rozpoczyna swe kształtowanie od Chrystusa, jako ideału, jako źródła siły naturalnej i nadprzyrodzonej.

Układ kazań — o ile możliwości nawiązuje do klasycznego układu św. Tomasza w Sumie Teologicznej.

Formacja nowego człowieka w Chrystusie opiera się na rozpracowaniu co nam dał Chrystus Pan — dał wielkich Świętych i wybitnych mężów oraz niewiasty, których cnoty są dla współczesnego człowieka

zawsze aktualne i do zdobycia, mimo odmiennych warunków, jakie zaistniały. Na tle przykładu Świętych polskich oraz wybitnych mężów okazała się moc Boża w życiu, Jego opieka oraz uwidocznione zostały dzieła Boże w duszy człowieka.

W zagadnieniu zdobywania cnót, w kazaniach nie można pominąć, owszem jak najbardziej omówić cnoty Matki Najświętszej i cnoty Świętych polskich.

W całym zadaniu duszpasterskim VIII Roku Wielkiej Nowenny musimy dołożyć starań, by uwrażliwić wiernych na kulturę życia codziennego, a więc wszelkich poczynąń naszych, by ukształtował się nowy człowiek w Chrystusie. Z tego też powodu omówiono w tematyce kazań kulturalne przeżycie znaczniejszych wydarzeń w życiu rodziny a to: chrzcin, I-ej Komunii św., wesel, nawet pogrzebów. Da to także sposobność naszym duszpasterzom, zaznajomienie wiernych z obrzędami tychże ceremonii według nowego rytuału. Nie pominięto również takiego zagadnienia jak zagadnienie kulturalnego przeżycia wolnych chwil, w czasie których współczesny człowiek korzysta z udogodnień dzisiejszej techniki a więc: radio, telewizja, imprezy sportowe i rozrywkowe.

W opracowaniu kazań trzeba uwrażliwić słuchaczy na zło, które paczy sumienie współczesnego człowieka, skutkiem czego staje się on wobec zła i zgorzenia obojętnym.

KAZANIA DLA DOROSŁYCH

na VIII Rok Wielkiej Nowenny

3. V. 64 — Uroczystość Matki Boskiej — Królowej Polski

List pasterski

1. 10. V. 64 — Niedziela po Wniebowstąpieniu Pańskim

Życie pochodzi od Boga i ma do Boga prowadzić

„Pan ludy wszystkie wziął w swoje posiadanie” Alleluja z Mszy św.

1. Człowiek z natury jest przeznaczony do życia w społeczeństwie polegającego na czerpaniu dóbr materialnych i duchowych od społeczeństwa i na wzajemnym dawaniu tych dóbr.
2. Natura dana od Boga jest podstawą życia grupowego.
3. Religia umożliwia jednostce rozwój doczesny i społeczny kult religijny.
4. Jedna natura ludzka zmierza do wspólnego celu ostatecznego — Boga poprzez różne kultury narodowe.
5. Kultura narodowa jest prawdziwą wartością. Ceń sobie kulturę narodową.

2. 17. V. 64 — Zielone Świąta

Kościół a naród — zadania wobec Kościoła i wobec narodu

„Chwalcie Pana wszystkie narody, wystawiajcie Go wszystkie ludy”
Ps. 116 — Traktus z wigilii do Zielonych Świąt.

1. Katolik włącza się w wewnętrzne życie Kościoła, gdy żyje życiem łaski, która jest pierwiastkiem: łączącym człowieka z Bogiem, łączącym wewnętrznie wszystkich wiernych w jedność mistyczną.
2. Katolik żyje wewnętrznym życiem Kościoła: poznaje jego historię, poznaje jego naukę i stara się ją szerzyć, poznaje współczesne potrzeby Kościoła i jego prawa, uczestniczy czynnie w obywatelskim życiu i działalności Kościoła.

3. Zadania wobec Kościoła i narodu nie tylko nie są sprzeczne, ale uzupełniają się wzajemnie:

a) Wierność Kościołowi udoskonala życie.

b) służba narodowi kieruje do celu ostatecznego przez Kościół.

3. 24. V. 64 — Święto Trójcy św.

Prawa i obowiązki wobec ojczyzny

„Błogosławiony jesteś Panie, Boże ojców naszych i godny chwały na wieki” Alleluja z Mszy św.

1. Stosunek jednostki do narodu jest wzajemny (prymat osoby nad społecznością).

2. Ojczyzna ma zapewnić jednostce jej podstawowe prawa wolności oparte na prawie natury:

wolność wewnętrznych przekonań,
wolność wierzeń prywatnych i kultu publicznego,
prawo tworzenia rodziny i wychowania,
swobody obywatelskie. (Konstytucja PRL)

3. Ojczyzna ma wspomagać jednostkę w jej rozwoju fizycznym i duchowym: umożliwić jednostce utrzymanie zdrowia, usprawnić system leczenia i rekonwalescencji, udostępnić podstawowe dobra konsumpcyjne pierwszej potrzeby, rozwijać system gospodarczy dla dobra jednostek, umożliwić wykształcenie i dostęp do dóbr kultury.

4. Jednostka bierze udział w życiu społecznym i publicznym.

5. Okazuje szacunek prawowitej władzy i spełnia jej polecenia zgodne z prawem natury (Sąd w Norymberdze); jest lojalny wobec ojczyzny, broni ojczyzny, stara się przysporzyć jej dobra i chwały, ponosi chętnie ciężary wobec ojczyzny — kieruje się w tym roztropnością.

4. 31. V. 64 — Niedziela II po Zielonych Świątach.

Pierwsza Komunia św. w rodzinie katolickiej

„Pewien człowiek wyprawił wieczerzę wielką i wezwał wielu” Lk. 14, 16.

1. Chrystus wyprawia ucztę eucharystyczną.

2. Wezwanie Chrystusa obowiązuje do godnej postawy:

a) I Komunia św. początkiem świadomego życia religijnego dziecka,

b) I Komunia św. nakłada nowe zadania rodzicom.

3. Zewnętrzny obchód I Komunii św. wyrazem właściwej postawy dziecka i rodziców.

5. 7. V. 64 — Niedziela III po Ziel. Świątach.

Co to jest charakter?

„Trzeźwi bądźcie i czuwajcie... sprzeciwiajcie się mocni w wierze” z Lekcji na III Niedzielę po Pn.

1. Charakter to wypadkowa darów otrzymanych i pracy własnej — całość ukształcona.

2. Czynniki dane są podstawą dla czynników dodawanych: przekazane zdrowe cechy fizyczne i odpowiedzialność za cechy dziecięce,

Przekazane zdrowe dyspozycje duchowe,
właściwe wychowanie.

3. Praca nad sobą jest najgłębszą treścią życia.
 4. Charakter człowieka gwarancją wszystkich wartości.
6. 14. VI. 64 — Niedziela IV po Ziel. Św.

Charakter naturalny i nadprzyrodzony

„Stworzenie z upragnieniem wyczekuje objawienia Synów Bożych”
z Lekcji na Niedzielę IV po Pn.

1. Charakter kształtuje się w zależności od przyjętej hierarchii wartości.
 2. Kształcenie charakteru naturalnego było najwyższą ideą we wszystkich kulturach (przykłady starożytne „szkół” i traktatów na ten temat).
 3. Charakter naturalny polega na stałym usprawnieniu człowieka do życia indywidualnego i życia społecznego.
 4. Wyrobienie charakteru tylko naturalnego jest niewystarczające dla katolika jako powołanego do synostwa Bożego.
 5. Charakter nadprzyrodzony jest wynikiem przepojenia sfery naturalnej sferą łaski i jest wynikiem zjednoczenia z Chrystusem Panem.
7. 21. VI. 64 r. — Niedziela V po Ziel. Św.

Eutrapelia (jak spędzić dobrze wolny czas?) (Zakończenie roku szkolnego)

„Kto chce oglądać dni dobre... niech się uchyli od złego, a niech czyni dobrze” — z Lekcji na V Niedz. po Pn.

1. Czas wypoczynku jest naturalną koniecznością: fizyczną, duchową,
 2. Wypoczynek dobrze pojęty nie jest „obniżeniem lotu”, lecz zbieraniem zapasów sił dla dalszej pracy i inną formą życiowej służby Bogu:
 - a) Kontakt z przyrodą powinien dostarczyć przeżyć estetycznych i pozwolić lepiej dojrzeć dzieło Boże w naturze,
 - b) przeżycie piękna jest tym doskonalsze, im więcej duch przeżywający wyzwala się od zależności wobec materii — stąd nieuporządkowane przeżycia cielesne zabijają możliwość istotnych doznań estetycznych.
 3. Nieuporządkowane podejście do kwestii wypoczynku jest powodem złych następstw: duchowego przygnębienia, utraty sił duchowych — zamiast ich wzmożenia, sianie gorszących przykładów, konfliktów na tle małżeńskim i rodziny.
 4. Wakacyjny wypoczynek okazją do realizowania chrześcijaństwa trudnego i radosnego.
 5. Praktyczne wskazania na wakacje: zapewnienie dzieciom możliwości praktyk religijnych w życiu wakacyjnym zainteresowanie się rozkładem Mszy św. w miejscach wypoczynkowych i regionach wycieczkowych, odpowiedzialność za grzechy zgorszenia.
8. 28. VI. 64 r. — Niedziela VI po Ziel. Św.

Chrystus jako model kształcenia charakteru.

„Przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc”.

1. Chrystus Pan postacią doskonałą, zwalczaną przez wielu lecz podziwianą przez wszystkich.

2. Chrystus Pan nie tylko jako Odkupiciel, lecz jako pełnia człowieczeństwa.
3. Chrystus pełnią — chrześcijan odwzorowaniem jako „nowy człowiek w Chrystusie”.
4. Chrystus Pan jako przykład pracy nad sobą.
w aktach życia religijnego (modlitwa, odwiedzenie świątyni),
w przeżyciach rodzinnych na tle Najśw. Rodziny,
w stosunku do drugiego człowieka: grzesznicy, cierpiący, wzgardzeni, innowiercy, obcokrajowcy, wrogowie otwarci, wrogowie ukryci, szukający prawdy.

9. 3. VII. 64 r. — Niedziela VII po Ziel. Św.

Współczesny święty

„Wszelkie drzewo dobre owoce dobre rodzi” z Ewang. na VII Niedz. p. Pn.

1. Fałszywe ideały współczesnego człowieka:
 - a) kontemplacja oderwana od świata,
 - b) opanowanie świata, wzgardzenie światem,
 - c) polityk, naukowiec, sportowiec, gwiazda filmowa...
2. Właściwy ideał chrześcijański: Świętość, aktywność człowieka w Chrystusie, postawionego w konkretnych warunkach kulturowych.
3. Świętość współczesna.
aktywne włączanie się w całość współczesnej kultury.

10. 12. VII. 64 r. — Niedziela VIII po Ziel. Św.

Środki kształcenia charakteru

„Jeśli podług ciała żyć będziecie, pomrzecie, ale jeśli duchem sprawy ciała umorzycie, żyć będziecie” — z Lekcji na VIII Niedzielę p. Pn.

1. Rozbieżność między postępem technizacji a postępem duchowym — tragiczną cechą naszych czasów (przykłady z ostatniej doby hist).
2. Środki naturalne kształcenia charakteru:
 - a) zamiłowanie do porządku zewnętrznego (obraz zewnętrzny w pewnym znaczeniu odbiciem duchowości),
 - b) regulamin życia na codzień,
 - c) punktualność i słowność,
 - d) uznanie zasady wstrzemięźliwości i ofiarności.
3. Środki nadprzyrodzone:
 - a) potraktowanie tych środków jako sił wzmacniających, a nie tylko jako aktów czci Bożej — ogólnie,
 - b) modlitwa jako oddanie duszy pod działanie P. Boga,
 - c) rachunek sumienia szczegółowy — wada główna,
 - d) spowiedź i Komunia św. jako sakramenty wzmacniające i leczące,
 - e) rekolekcje jako okresowa kontrola i akumulacja sił.

11. 19. VII. 64. — Niedziela IX po Ziel. Św.

Cnota — pojęcie nieprzestarzałe

„O gdybyś i Ty poznała... co jest ku pokojowi Twemu” — z Ewangelii na IX Niedz. p. Pn.

1. Nieporozumienia związane z pojęciem cnoty.
2. Pochwała cnoty idąca przez historię (zainteresowanie wybitnych myślicieli i dzieła z tego zakresu).
3. Renesans aksjologii (filozofia wartości) w XX wieku:
 - a) współczesne kierunki filozoficzne rehabilitują cnotę (v. Scheler),
 - b) gorzkie doświadczenia współczesnej ludzkości wołaniem o pełnię człowieczeństwa,
 - c) wyjściem — cnota w ujęciu chrześcijańskim.

12. 26. VII. 64. — Niedziela X po Ziel. Św.

Cnoty teologiczne — ich rola w życiu moralnym

„A to wszystko sprawuje jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu z osobna, jako chce” — z Lekcji na X Niedz. p. Pn.

1. Bóg ostatecznym źródłem wszelkiej cnoty.
2. Bóg przez Kościół i sakramenty bezpośrednią przyczyną cnót teologicznych („Nikt nie może rzec: P. Jezus, jeno w duchu świętym” — z Lekcji).
3. Rozwój cnót teologicznych zależy od współpracy człowieka z łaską; człowiek może rozwinąć cnoty teologiczne lub je zaprzepaścić.
4. Cnoty teologiczne w życiu człowieka:
 - a) wiara wspomagana przez wykształcenie religijne i żywa rozwiązuje najważniejsze zagadnienia życia i jasno określa cel działania,
 - b) nadzieja jest siłą wzmacniającą człowieka w działaniu,
 - c) miłość usprawnia człowieka do życia w Mistycznym Ciele Chrystusa i uzdalnia do kontaktu i zjednoczenia z Bogiem.

13. 2. VIII. 64. — Niedziela XI po Ziel. Św.

Cnoty moralne w aspekcie indywidualnym i społecznym

„Z łaski Bożej zaś jestem czym jestem i łaska Jego we mnie próżna nie była” — z lekcji na XI Niedz. p. Pn.

1. Cnota niezbędnym czynnikiem powstawania i rozwoju osobowości człowieka:
 - a) kieruje sferą poznawania zwracając umysł do szukania prawd
 - b) cnota umacnia wolę w działaniu wobec upatrzonemu dobra,
 - c) cnota wprowadza ład w sferę uczuć.
2. Społeczne skutki braku cnót społecznych: wzajemna nieufność, podejrzliwość, szukanie prywaty, brak ofiarności, przerost indywidualnej samowoli.

14. 9. VIII. 64 — Niedziela XII po Ziel. Św.

Wady, grzechy, nałogi

„Tobie wierni zawdzięczają, iż zgodnie i chwalebnie mogą Ci służyć: spraw więc, prosimy, byśmy bez przeszkody dążyli do obietnic Twoich” — Oracja z Niedzieli XII p. Pn.

1. Przeszkodami w formowaniu „nowego człowieka w Chrystusie” są wady, grzechy i nałogi...
Pesymizm paraliżuje, optymizm mobilizuje.
2. Wady są następstwem skażenia natury przez grzech pierworodny.
3. Wpływ złego ducha (podkreślić dogmat i jego błędne pojmowanie) oraz okoliczności zewnętrznych sprzyjających złu.

4. Grzech jest wynikiem nie tylko naturalnej ułomności, nie tylko pochodzi z wpływów zewnętrznych, ale też ze słabej wiary w rzeczywistość nadprzyrodzoną i zaniedbania koniecznego wysiłku osobistego.
5. Nałogi jako wynik powtarzania tych samych grzechów i zaniedbania praktyk religijnych — nałóg przeciwieństwo cnoty.
6. Konieczność i metody walki z nałogiem.

15. 16. VIII. 64 — Niedziela XIII po Ziel. Św.

Narodowe wady i zalety polskie

„Panie, Tyś był ucieczką naszą po wszystkie czasy” — Alleluja z Mszy św. XIII Niedz. po Pn.

1. Na przestrzeni wieków kształtował się polski charakter narodowy z jego zaletami i wadami.
2. Wady i polskie słabości narodowe:
 - a) brak przemyślenia celu i spontaniczność działania
 - b) przerost uczuciowości w działaniu
 - c) słabość woli, „słomiany zapał” i liczenie na efekty,
 - d) brak systematyczności i dokładności w działaniu (w pracy).
3. Zalety narodowe polskie:
 - a) optymizm życiowy indywidualny i narodowy (poprzestawanie na małym),
 - b) praktyczna tolerancja wobec człowieka,
 - c) duch poświęcenia i ofiarności (gościnność narodowa),
 - d) powiązanie pierwiastków religijnych i narodowych w kulturze polskiej.
4. Roztropność w postępowaniu i wytrwałość jako przesłanki dla wzrostu cnót narodowych i zwalczania wad.

16. 23. VIII. 64. — Niedziela XIV po Ziel. Św.

„Być człowiekiem, to być odpowiedzialnym”

„Szukajcie naprzód Królestwa Bożego, a wszystko będzie wam przydane” — z Ewang. na XIV Niedz. po Pn.

1. Odpowiedzialność moralna konsekwencją wysokiej godności człowieka.
 2. Odpowiedzialność przed sumieniem — początkiem wszelkiej odpowiedzialności.
 3. Człowiek jest odpowiedzialny wobec ludzi związanych z nim i powierzonych mu przez Boga (małżeństwo, rodzina, szkoła, zakład pracy).
 4. Odpowiedzialność wobec społeczności na różnych szczeblach (szczególnie naród, ludzkość, Mistyczne Ciało Chrystusa).
 5. Normą odpowiedzialności jest prawo Boże.
17. 30. VIII. 64. — Niedziela XV po Ziel. Św.

Wakacyjny rachunek sumienia

„A każdy niech bada swe postępowanie” — z Lekcji na XV Niedz. po Ziel. Św.

1. Nie ma urlopu od pracy nad sobą.
Urlop jest regeneracją sił duchowych i cielesnych, nie obniżeniem lotu.
2. Jak dbaliśmy o ciało podczas wakacji i urlopu?
 - a) Czy zapewniliśmy sobie odpoczynek?
 - b) Czy dbaliśmy o warunki higieniczne i kulturalne?
 - c) Czy nie było nadużyć?

3. Jak dbaliśmy o życie duchowe:
 - a) Czy nie poddawaliśmy się grzechom?
 - b) Czy nie narażaliśmy się na okazje do grzechu?
 - c) Czy nie byliśmy dla bliźnich przykrymi?
 - d) Czy wykorzystaliśmy wolny czas na modlitwę, lekturę religijną?
4. Cokolwiek czynimy, wszystko na chwałę Bożą czynimy!
18. 6. IX. 64. — Niedziela XVI po Ziel. Św.

Troska o religijne wychowanie

„Wzmocnić się potężnie w wewnętrznego człowieka tak, aby przez wiarę Chrystus zamieszkał w sercach naszych” — z Lekcji na XVI Niedz. po Ziel. Św.

1. Łączność tradycji narodowej i religijnej w naszej ojczyźnie.
2. Zadania dzisiejsze.
 - a) Zapewnienie materialnych warunków katechizacji dzieci i młodzieży,
 - b) Posyłanie dzieci i kontrole uczęszczania na katechizację,
 - c) Zainteresowanie nauczaniem religii — rozmowy, pomoc w przerabianiu lekcji,
 - d) Dopełnianie własnej wiedzy religijnej.
3. Wiara jest owocem łaski, której odpowiadamy wierną pracą i troską o zapewnienie pomocy Bożej przez modlitwę i życie sakramentalne.
19. 13. IX. 64 — Niedziela XVII po Ziel. Św.

Pokora jako właściwa postawa życiowa

„Proszę was ... abyście postępowali godnie ... z wszelką pokorą i cichością” — z Lekcji na Niedz. XVII po Pn.

1. Nowy człowiek w Chrystusie winien znać swoje miejsce w porządku odnowionym przez Chrystusa.
2. Pokora jest cnotą „prawdy”, wg której człowiek dobrze ocenia swoje przeznaczenie, zadanie, powołanie oraz swój aktualny stan moralny.
3. Pokora wybiera zadania życiowe i powołanie proporcjonalne do sił i uzdolnień.
4. Pokora znajduje dla jednostki właściwe miejsce w społeczeństwie w zakresie zawodu, przewodzenia grupie, zajmowania stanowisk odpowiedzialnych.
5. Człowiek obdarzony postawą świadomej „prawdy” jest zdrowym elementem w życiu towarzyskim, w formach współżycia na codzień.
6. Pokora jest właściwą postawą uzdalniającą człowieka do recepcji łask Bożych.
7. Jest doskonałym naśladowaniem Chrystusa Pana — „Uczcie się ode mnie, żem jest cichy i pokornego serca” (Mt. 11,29).
20. 20. IX. 64 — Niedziela XVIII po Ziel. Św.

Roztropność — kierownicza cnota moralna

„Boże spraw, prosimy Ciebie, abyśmy poznając prawdę Twoją, godnie ją w czyn wprowadzali” — Sekreta z XVIII Niedz. po Pn.

1. Roztropność człowieka jest cnotą, która w wyniku poznania celu dobiera najlepsze środki i sposoby jego osiągnięcia:

2. Roztropność jako cnota naczelną jest „złotym środkiem”, który pomaga człowiekowi do właściwego postępowania w każdej dziedzinie życia:
 - a) w sferze ciała skłania do właściwej dbałości o ciało wyzwała od przesadnego dogadzania ciału, chroni od rzeczy szkodliwych i okoliczności prowadzących do grzechu,
 - b) pomaga w właściwym wyborze stanu, zawodu, wykształcenia,
 - c) pomaga w zawarciu i utrzymaniu małżeństwa,
 - d) roztropność kierowniczą cnotą w wychowaniu dzieci,
 - e) największą umiejętnością w podejściu do ludzi,
 - f) roztropność jako cnota równowagi w życiu religijnym, wyzwalająca od niezdrowej przesady i niedbalstwa religijnego.

21. 27. IX. 64. — Niedziela XIX po Ziel. Św.

Potrzeba właściwej hierarchii wartości

(przeciw cynizmowi życiowemu)

„Obleczcie się w nowego człowieka, który według Boga stworzony jest” — z Lekcji na XIX Niedzielę po Pn.

1. Brak właściwej hierarchii wartości prowadzi nieuchronnie do wypaczeń i tragedii jednostek i narodów (błędy historyczne aż do współczesnej etyki sytuacyjnej).
2. Przejawy cynizmu życiowego w życiu współczesnym.
3. Odwrócenie porządku w ocenie wartości powoduje:
 - a) ukłon człowieka przed „bożkami” stworzonymi przez lenistwo, wygodę, cielesność („których bogiem jest brzuch”),
 - b) szukanie intensywnych doznań wszelkiej klasy niezależnie od następstw,
 - c) lekceważące odniesienie do ludzi hołdujących wartościom obiektywnym — aż do daleko posuniętego krzywdzącego postępowania wobec nich,
 - d) odwrócenie porządku w hierarchii wartości staje się przeszkodą dla łaski Bożej, dla działalności duszpasterskiej Kościoła, ostatecznie przemienia się w pychę skierowaną przeciw Bogu.
4. Życie musi się opierać na obiektywnej ocenie wartości i powinno dojść do poznania hierarchii wartości — umiejętności ich szeregowania najpierw w umyśle, następnie w praktycznym dążeniu do ich osiągnięcia.

22. 4. X. 64. — Niedziela XX po Ziel. Św.

Potrzeba kształcenia religijnego i moralnego

„Patrzcie, abyście przezornie postępowali ... jako mądrzy” — z Lekcji na XX Niedzielę po Pn.

1. Osobowość człowieka w pełni rozwinięta jest wynikiem harmonijnego rozwoju sił cielesnych i procesów duchowych.
2. Wykształcenie religijno-moralne staje się koniecznością ze względu na:
 - a) większą łatwość pokierowania życiem osobistym, zwłaszcza w okolicznościach trudniejszych,
 - b) ze względu na potrzebę świadomego przeżywania swojej wiary,

- c) ze względu na nieustanne potrzeby świadomej argumentacji w obronie własnej i cudzej wiary i postawy życiowej,
 - d) ze względu na potrzebę właściwego poznania hierarchii wartości i celów życia ludzkiego.
3. Srodki: lektura religijna (Pismo św.) kazania, konferencje, dyskusje, indywidualne kontakty z duszpasterzem.

23 11. X. 64 — Niedziela XXI po Ziel. Św.

Niedziela Miłosierdzia — Miłość bliźniego w czynie

„Czy i ty nie powinienes ... zmiłować się nad towarzyszem Twoim, jak i ja zmiłowałem się nad tobą” — z Ewang. na Niedz. XXI p. Pn.

1. Miłosierdzie Boga wobec nas przejawia się:
w powołaniu do Kościoła,
darowaniem nam grzechów,
przysposobieniem do udziału w życiu Boga.
2. Wdzięczność za miłosierdzie Boga objawiamy w miłosierdziu wobec bliźnich:
 - a) uczynki miłosierne wobec ciała,
 - b) uczynki miłosierne wobec duszy.

24. 18. X. 64 — Niedziela XXII po Ziel. Św.

Poszanowanie cudzych przekonań i zwyczajów

(Tolerancja dobrze i źle pojmowana)

Lekcja: „A modłę się o to, aby miłość wasza pomnażała się nieustannie... abyście umieli rozeznaczyć, co ważniejsze” (Fil. 1,9—10)

1. Mamy obowiązek szukania i wyznawania prawdy, dlatego niedozwolona jest obojętność na prawdę i błąd (indyferentyzm); błąd nie może być praktycznie stawiany na równi z prawdą (św. Augustyn: errores interficite).
2. Miłość do prawdy nie może przeszkadzać miłości do ludzi, także błędnych: nie wolno ich obrażać, urażać ich uczuć, lekceważyć, traktować pogardliwie.
3. Przeciwnie: mamy ich pociągać do prawdy łagodną dobrocią, wyjaśnieniem i obroną prawdy, a przede wszystkim przykładem i miłością, która umie rozeznaczyć, co jest ważniejsze i najpożyteczniejsze w danych okolicznościach (św. Augustyn: errantes diligite).

25. 25. X. 64. — Niedziela XXIII po Ziel. Św. — Ur. Chrystusa Króla

Zwalczanie postawy obojętności lub wrogości wobec bliźniego i społeczności

Ewangelia: „Każdy, który jest z prawdy, słucha głosu mego”.

(J.18,37)

1. Chrystus jest Królem — pełny sens tego tytułu rozwija nauka o Ciele Mistycznym.
2. Mamy się okazać godnymi Chrystusa Króla przez właściwe współżycie między sobą:
 - a) Jego fundamentem jest poczucie głębokiej nadprzyrodzonej wspólnoty jako członków Chrystusa Mistycznego.
 - b) Jego formą jest miłość wzajemna: „A nade wszystko miejcie trwałą miłość jedni ku drugim” (1 P. 4,8).
 - c) Miłość przeciwstawia się obojętności i wrogości, ale jest gotowa do ofiarności: „Jeden drugiego brzemiona dźwigajcie” (Gal. 6,2).

3. Fakty obojętności i wrogości w naszym społeczeństwie.
 4. Przeciwdziałanie im w duchu miłości ożywionej łaską Chrystusa Króla:
 - a) Życie w łasce uświęcającej i wzrost w niej.
 - b) Wyczulenie na życie i potrzeby bliźnich i społeczności.
 - c) Szukanie okazji do okazania życzliwości i pomocy.
26. 1. XI. 64 r. — Ur. Wszystkich Świętych (Niedz. XXIV po Ziel. Św. 4 po Ep.)

Pogrzeb chrześcijański

Lekcja: „Potem ujrzałem wielką rzeszę, której nikt nie mógł zliczyć... stojących przed tronem i przed obliczem Baranka, przyodzianych w szaty białe i z palmami w rękę” (Obj. 7,9).

1. Uroczystość Wszystkich Świętych przypomina, że życie ziemskie jest wstępem i przygotowaniem do chwały niebieskiej.
 2. Wobec tego śmierć nie jest kresem, ale przejściem, „narodzinami” do nieba.
 3. Ceremonie pogrzebowe i scenaria cmentarza wyrażają tę prawdę — objaśnić ceremonie według nowego Rytuału.
 4. Chrześcijaнин przeżywa śmierć i pogrzeb bliskich w duchu wiary:
 - a) nie poddaje się rozpacz i pogrążeniu w smutku, wiedząc, że bliscy zmarli oczekują nas po drugiej stronie progu,
 - b) rozstanie z bliskimi pomaga mu gotować się samemu na decydującą chwilę przejścia do wieczności.
27. 8. XI. 64 — Niedziela XXV po Ziel. Św. (5 po Ep.)

Ofiara wyrazem harmonii między człowiekiem a Bogiem, ciałem a duszą — koniecznym pozytywnym elementem doskonalenia

Sekreta: „Sklądamy Ci, Panie, ofiary przebiegalne, a Ty odpuść nam łaskawie winy nasze i kieruj chwiejnymi sercami naszymi”.

1. Ofiara w sensie szerszym — prawem życia ludzkiego; żadnej realnej wartości nie można zdobyć bez wyrzeczenia:
 - a) w kształceniu charakteru,
 - b) we współżyciu z ludźmi,
 - c) w służbie społeczności.
 2. Ofiara religijna — istniejąca we wszystkich religiach — jest wyrazem wdzięczności i oddania Bogu i poddania ciała duszy.
 3. Rola ofiary w życiu moralnym:
 - a) uczy właściwej oceny rzeczy doczesnych,
 - b) uczy praktycznie rezygnować z wartości materialnych dla duchowych, z niższych dla wyższych,
 - c) kieruje człowieka ku Bogu, od którego wszystko otrzymaliśmy i wszystko winniśmy oddawać.
28. 15. XI. 64 — Niedziela XXVI po Ziel. Św. (6 po Ep.)

Zbawiciel wzorem ofiary — Msza św. szkołą ofiary.

Lekcja: „Jezus, który nas wybawił od mającego nadejść gniewu” (1 Tes. 1,10).

1. Ofiara Chrystusa na krzyżu wybawiła nas od gniewu i kary Bożej i wysłużyła nam łaskę.

2. Ofiara krzyżowa jest uobecniiona we Mszy św.
3. Ofiara krzyżowa ukazuje nam drogę naszego życia: drogę chętnego podejmowania własnego krzyża w łączności z Chrystusem, Ofiarnikiem i Ofiarą.
4. We Mszy św. wpatrujemy się we wzór Chrystusa i czerpiemy łaskę na ofiarne życie.

29. 22. XI. 64. — Niedziela XXVII po Ziel. Św. (Ostatnia)

Walka z brutalnością form życia

Lekcja: „Abyście też postępowali w sposób godny Boga, przynosząc owoc przez każdy dobry uczynek” (Kol. 1,10)

1. Fakt zbrutalizowania współczesnego życia międzyludzkiego: wulgarny język, zanik grzeczności, właśnie sąsiedzkie, pieniatwo, awantury i bójki...
2. Przyczyna: egoizm.
3. Chrześcijańska kultura współżycia wyrasta z miłości bliźniego opartej na wspólnotocie naturalnej i nadprzyrodzonej (w Mistycznym Ciele Chrystusa).
4. Przejawy: kultura języka, grzeczność na codzień (tramwaj, ulica, kolejki, w sklepach, zakład pracy, sport, spotkania towarzyskie), wybaczenie uraz.

KAZANIA DLA MŁODZIEŻY

VIII Rok Wielkiej Nowenny

Zasady układu tematów:

- 1° Tematy zgodnie z hasłem VIII Roku Wielkiej Nowenny obejmują kluczowe treści z zakresu charakterologii, etyki i ascetyki; opierają się głównie na psychologii indywidualnej, gdyż aspekty socjologiczne nie przemawiają do młodzieży.
- 2° Tematy sformułowane rzeczowo (określają treść i zakres), nie psychologicznie, gdyż służą one kaznodziei, nie zaś słuchaczom, którym w zasadzie nie podaje się ich brzmienia.
- 3° Porządek tematów w zasadzie systematyczny (logiczny) zsynchronizowany tylko z głównymi momentami roku kościelnego; zsynchronizowanie z treścią perykop ewangelicznych zubożyłoby bowiem zakres tematyki; jedynie niektóre tematy dało się z niewielkim naruszeniem systematycznego porządku nawiązać do treści Ewangelii.
- 4° Nie wszystkie tematy dało się zsynchronizować z naukami dla dorosłych; chodziło bowiem o stworzenie bardziej doktrynalnej i bardziej przejrzystej linii układu oraz o przesunięcie jej z obszaru społecznego na obszar indywidualny i praktyczny — bliższy młodzieży.
- 5° Poza przedstawieniem ogólnych pojęć, zasad i praw kształcenia chrześcijańskiego charakteru (5 tematów) położono akcent
 - a) na wadach głównych i przeciwnych im cnotach (7 tematów)
 - b) na czterech cnotach kardynalnych (5 tematów)
 - c) na wadach, które stały się plagami społecznymi (nieczystość, nieuczciwość, lenistwo, alkoholizm (8 tematów).

3. V. 64. — Uroczystość Matki Boskiej, Królowej Polski

List pasterski

1. 10. V. 64 — Niedziela I po Wniebowstąpieniu.

„Społeczeństwo, naród i ojczyzna w świetle religii katolickiej.

- a) Społeczeństwo i naród są twórcami Bożymi — w nich urzeczywistnia się przykazanie miłości... „Homo animal sociale”; życie i rozwój człowieka są uwarunkowane więzią z innymi ludźmi...
- b) Naród — to społeczność złączona wspólną historią i kulturą — wielka rodzina...
- c) Ojczyzna — to naród, ziemia, kultura i wszystkie wartości narodowe...
- d) Prawo i obowiązek miłowania narodu i ojczyzny (patriotyzm) z wykluczeniem przesady i nietolerancji innych narodowości (szowinizm)...
- e) Obowiązkiem naszym — wzmacnianie więzi narodowej przez zwalczanie sił destrukcyjnych — egoizmu, niesubordynacji, nienawiści — szerzenie życzliwości, ofiarności, tolerancji i miłości.

2. 17. V. 64. — Zielone Świąta

Nasza więź z Narodem i z Kościołem.

- a) Jestem Polakiem i jestem katolikiem; odczuwam więź z Narodem i więź z Kościołem.
- b) Od 1000 lat istnieje Państwo Polskie — nasza Ojczyzna, której każdy Polak tak wiele zawdzięcza.
- c) Od 1000 lat istnieje w naszej Ojczyźnie Kościół Katolicki, obdarzający swych członków siłami duchowymi.
- d) Wiele otrzymałem od Ojczyzny i Kościoła; czym się im odwdzięczam? co ja daję?

3. 24. V. 64. — Ur. Trójcy Przenajśw.

Historia uczy

- a) Patrząc wstecz na naszą 1000-letnią historię.
- b) Widzę blaski — sylwetki wielkich Polaków.
- c) Widzę i cienie — tych, co nie przynieśli chluby ani Narodowi ani Kościołowi.
- d) Z historii muszę wyciągnąć wnioski; wnioski dla siebie.

4. 31. V. 64. — Niedziela II po Ziel. Św.

Polskie narodowe zalety i wady

- a) Patrzymy obiektywnie na swój Naród; mamy wiele cnót, mamy się czym chlubić.
- b) Ale mamy niestety i wiele wad.
- c) Kochamy nasz Naród? Jeśli tak, to podtrzymajmy tradycję cnót a wadom wypowiedzmy wojnę.

5. 7. VI. 64. — Niedziela III po Ziel. Św.

Charakter człowieka

- a) Pojęcie charakteru... (zespół właściwości psychicznych i moralnych wytworzonych przez wychowanie i samowychowanie).
- b) Pojęcie temperamentu jako tworzywa dla charakteru... (suma cech wrodzonych — fizycznych i psychicznych) — w zasadzie niezmienny...
- c) Cechy charakteru: stałość i plastyczność (zdolność do rozwoju).

- d) Rodzaje charakteru... (przyrodzony i nadprzyrodzony)...
- e) „Człowiek z charakterem” i „człowiek bez charakteru”...
6. 14. VI. 64. — Niedziela IV po Ziel. Św.
- Kształcenie charakteru (zarys planu, środków))**
- a) Poznanie siebie (temperamentu, wad, zalet, dyspozycji)...
- b) Wybranie modelu (na tle sensu życia)...
- c) Mocna decyzja na pracę i wysiłek („chcieć to móc”)...
- d) Główne środki: praca, wysiłek, pomoc nadprzyrodzona...
- e) Główne zadania: opanowanie sfery emocjonalno-popędowej (popędy, uczucia)...
- f) Metoda: wytrwałość, systematyczność.
7. 21. VI. 64. — Niedziela V po Ziel. Św.
- Zakończenie roku szkolnego. Wskazania wakacyjne**
- a) Wypoczynek nieodzowny dla owocnej pracy — usankcjonowany przez Boga („siódmy dzień”)...
- b) Rozrywki i zabawy — dobre i złe...
- c) Wakacje — szczególna okazja hartowania woli i kształcenia charakteru (obowiązki religijne, panowanie nad trudnościami, pomoc bliźnim, panowanie nad porządkiem dnia).
8. 28. VI. 64. — Niedziela VI po Ziel. Św.
- Cnota a charakter**
- a) Pojęcie cnoty... rodzaje cnot: teologiczne, moralne, nabyte i otrzymane (nie „wlane”)...
- b) Cnoty — istotne elementy charakteru — wykładniki kultury moralnej człowieka...
- c) Nabywanie i utrwalanie cnot.
9. 5. VII. 64. — Niedziela VII po Ziel. Św.
- Charakter chrześcijański**
- Kształtuje się:
- a) Pod wpływem motywów chrześcijańskich...
- b) W oparciu o zasady etyki chrześcijańskiej...
- c) Według modelu chrześcijańskiego...
- d) U podłoża — życie nadprzyrodzone z łaską uświęcającą...
- e) Dobre owoce (czyny): „Z owoców ich poznacie ich” (Ew.)
10. 12. VII. 64. — Niedziela VIII po Ziel. Św.
- Wady, grzechy, nałogi.**
- a) Wady ciała: wzroku, słuchu...
- b) Wady duszy: złe skłonności związane z naturą, skażoną przez grzech pierworodny (siedem grzechów głównych)...
- c) Grzechy: świadome i dobrowolne poddawanie się wadom...
- d) Nałogi — wrogowie charakteru (krępują wolę)...
- e) Na drodze charakteru: opanowanie wad, zwycięstwo nad grzechami, obrona przed nałogami.
11. 19. VII. 64. — Niedziela IX po Ziel. Św.
- Gniew — nienawiść**
- „A wszedłszy do świątyni począł wyganiać sprzedających w niej i kupujących” (Ew.)

- a) Paradoxy: P. Jezus wygania z gniewem kupeczających... Mówi: „Kto się gniewa na brata swego, winien będzie sądu” (Mt. 5)...
- b) Gniew — jako wyraz dezaprobaty zła... i gniew — jako wyraz odwetu i zemsty...
- c) Formy i skutki złego gniewu: kłótnie, obelgi, zawziętość, nienawiść...
- d) P. Jezus wzywa do łagodności i nakazuje przebaczenie.

12. 26. VII. 64 — Niedziela X po Ziel. Św.

Pycha — pokora

- a) Pycha to wcielenie kłamstwa i głupoty... jej postacie: duma, miłość własna, przesadna ambicja, obraźliwość, próżność...
 - b) Pokora — słowo niepopularne przez nieporozumienie lub ignorancję... Jest to prawda, mądrość i kultura (widzenie siebie i swojej wartości we właściwej proporcji wobec Boga, świata i innych ludzi)...
 - c) Podstawa cnót — „Na głębszym fundamencie wyższy mur stać może i wyższa cnota na głębszej pokorze” A. Mickiewicz.
- Srodki zwalczania pychy i budowania pokory... (rozważanie, spowiedź)...

13. 2. VIII. 64 — Niedziela XI po Ziel. Św.

Lenistwo — pracowitość

- a) Niechęć do pracy i obowiązków religijnych... (Odmiany: próżniactwo, niedbalstwo, opieszałość)
- b) Skutki lenistwa: niepowodzenie, zastój w rozwoju duchowym, szkody społeczne (kradzież, oszustwo, nieczystość, nędza)...
- c) Praca — to współdziałanie z Bogiem, podstawa bytu, droga do ładu, spokoju, dostatku w życiu osobistym i społecznym...
- d) Srodki przekształcania siebie i świata...

14. 9. VIII. 64 — Niedziela XII po Ziel. Św.

Zazdrość — życzliwość

- a) „Zazdrośni jesteśmy o dobro własne, a zawistni o cudze” (J. Sheen)...
- b) I zazdrość i zawiść mają swe źródło w ciasnym egoizmie i pyrze... (Pochodzenie: obmowy, krytyki, oszczerstwa)...
- c) Srodki walki: szlachetne współzawodnictwo, życzliwość, modlitwa...

15. 16. VIII. 64. — Niedziela XIII po Ziel. Św.

Nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu — umiar we wszystkim

- a) Odrażająca wada przeciwna zdrowej naturze (świat zwierzęcy)...
- b) Więcej wykroczeń w piciu — nadużycia w alkoholu...
- c) Nałóg pijaństwa — plaga społeczna...
- d) Umiarkowanie we wszystkim — cnota kardynalna...

16. 23. VIII. 64 — Niedziela XIV po Ziel. Św.

Chciwość — łakomstwo

- a) Chciwość — przesadne pożądanie dóbr materialnych...
- b) Skąpstwo — zbytne przywiązanie do dóbr...
- c) Chciwi, skąpi — męczennicy, bo to dobra utracalne...
- d) „Nikt nie może dwom panom służyć”...

17. 30. VIII. 64 — Niedziela XV po Ziel. Św.

Zakończenie wakacji. Solidność w pracy.

- a) „Twoja robota świadczy o tobie” — to nie pusty frazes...
- b) Tego wymaga szacunek dla siebie, dla klienta i dla pracy...
- c) Ze względu na Boga, z którym człowiek przez pracę współdziała...
- d) Niesolidność powoduje wielkie straty materialne, moralne i kompromituje nas w oczach ościennych narodów...

18. 6. IX. 64 — Niedziela XVI po Ziel. Św.

Początek roku szkolnego. Nauka religii.

- a) Najważniejsza wiedza — o Bogu, człowieku i jego losie...
- b) Ignorancja religijna — to wróg wiary, zbawienia i moralności chrześcijańskiej.
- c) Lekcje religii i godziny duszpasterskie — to święty obowiązek, od którego nie ma usprawiedliwienia...
- d) Systematyczne uczęszczanie, uwaga na lekcjach, praca w domu...

19. 13. IX. 64 — Niedziela XVII po Ziel. Św.

Hierarchia wartości i potrzeb (Bóg, dusza, religia — I miejsce)

- a) Nierówna wartość rzeczy, spraw, obowiązków...
- b) Człowiek rozumem i sumieniem musi je porządkować...
- c) Wszystko ważne, co dobre, ale na naczelnym miejscu: Bóg, dusza, obowiązki religijne...
- d) U nas często porządek naruszony: kino i wycieczka przed Mszą św.; suknia ślubna przed sakramentem, rozrywka przed obowiązkiem...
- e) Hierarchia wartości to nieodzowny warunek porządkowania charakteru.

20. 20. IX. 64. — Niedziela XVIII po Ziel. Św.

Wada nieczystości i cnota czystości

- a) Popęd rodzajowy sam w sobie dobry jak i inne popędy, jeżeli się kieruje do właściwego celu...
- b) Opanowanie go — czystość etyczna — nakaz Boży!
- c) Zakres panowania: przed sakramentem małżeństwa — panowanie absolutne, w sakramentalnym małżeństwie — względne...
- d) Błogosławione skutki panowania nad popędem...
- e) Tragiczne skutki rozwiązłości (niepanowania) — plaga społeczna...

21. 27. IX. 64. — Niedziela XIX po Ziel. Św.

Czystość — cnota trudna

- a) Wszystkie wielkie wartości kosztują wiele — cnota czystości szczególnie trudna, bo szczególnie wielka — wykładnik kultury moralnej i charakteru...
- b) Krytyka twierdzeń „mięczaków” i nieodpowiedzialnych: „Nie-możliwa” — Tysiące księży, zakonnic, ludzi świeckich (Ghandi)... „Szkodliwe”... — Porównajmy ze skutkami nieczystości: kto roznośnikiem bakcyli chorób „W”?... „Miłość wszystko rozgrzesza”... Nieprawda: miłość musi podlegać prawom moralnym — „Trudne”... — To prawda — bo wielka wartość...

c) Środki zachowania:

1. Unikać okazji! (Osoby, sytuacje, filmy, telewizor, książki)...
2. Nie dufać swym siłom (bać się siebie)...
3. „Principiis obsta”...
4. Higiena życia (pewna surowość)...
5. Środki nadprzyrodzone (modlitwa, sakramenty).

22. 4. X. 64. — Niedziela XX po Ziel. Św.

Skromność i wstydlivość — warunkami czystości

- a) Stwórca dał człowiekowi naturalną ochronę czystości — poczucie wstydu i skromności...
- b) Skromność a pruderia...
- c) Pojęcie i rola pornografii w sztuce (co akcentuje prowokuje popęd)...
- d) Skromność w zachowaniu, odzieży, tańcu, zabawie...
- e) „Nowoczesność”, która rozkłada charakter i moralność, jest regresją...

23. 11. X. 64. — Niedziela XXI po Ziel. Św.

Niedziela miłosierdzia. Najwyższa cnota moralna — miłość

„Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (Mt. XX)

a) O jakiej miłości mowa?

1. Miłość duchowa i nadprzyrodzona — wyrażająca się poszanowaniem człowieka i życzliwością do niego...
 2. Miłość czynna — uczynki miłosierne!
- b) Wszyscy ludzie naszymi bliźnimi — nawet wrogowie („Miłujcie nieprzyjaciół waszych” — Mt. V)...
 - c) Miłość siebie — miara, nie granica...
 - d) P. Jezus, Samarytanin. O. Damian, twoi koledzy i koleżanki. „Idźże i ty czyn podobnie” — (Łk. X)...

24. 18. X. 64 — Niedziela XXII po Ziel. Św.

Kultura towarzyska (grzeczność wyrazem miłości)

a) Sens form towarzyskich:

1. Szacunek dla człowieka...
 2. Okiełznanie odruchów niższej sfery... są więc wyrazem miłości i kultury moralnej człowieka.
- b) Przestarzałe i nieprzestarzałe formy towarzyskie, — nieautentyczna i autentyczna... a, b, c, dobrego wychowania...
 - c) Inwazja chamstwa — dodatkowe cierpienie, zła opinia...
 - d) Walka o grzeczność w słowie i czynie (w domu, w szkole, na ulicy, na zabawie) ... Uśmiech i usługowość...

25. 25. X. 64. — Niedziela XXIII po Ziel. Św. Urocz. Chrystusa Króla.

Porządek wymaga karności i poszanowania władzy

- a) Porządek — istotna cecha kultury osobistej i społecznej — cecha charakteru („gdzie nie ma porządku, tam nie ma cnoty”)...
- b) Nie ma ładu — porządku bez karności, podporządkowania się zasadom, sprawom i władzy... Anarchia jest przeciwieństwem charakteru...
- c) Najwyższa władza — Chrystus Król („zwycięża, panuje, rozkazuje”)... Niesprzeczną z Nim władzą niższą: rodzicielską, szkolną, państwową — władzą sumienia... „Bądź swego sumienia sługą a swej woli panem”...

26. 1. XI. 64. — Niedziela XXIV po Ziel. Św. — W. W. Świętych

Szczyt chrześcijańskiego charakteru — świętość

- a) Świętość — słowo niepopularne — bo nieporozumienia — (cudowności?)
- b) Istota świętości: silny charakter zbudowany na zasadach chrześcijańskich plus heroiczne cnoty miłości Boga i bliźniego...
- c) Drugorzędne cechy: — to cechy epoki i nie wolno według nich oceniać wartości człowieka i świętego...
- d) Nowoczesny święty musi posiadać ponadhistoryczne wartości i może posiadać cechy swej współczesności —
- e) Nie potrzebujesz się wyrzekać godziwych wartości współczesnych, dążąc do świętości przez kształcenie charakteru...

27. 8. XI. 64. — Niedziela XXV po Ziel. Św.

Roztropność — moralna inteligencja

- a) Inteligencja — to więcej niż zasób wiadomości; to umiejętność porcji między rzeczami, orientacja w sytuacji, zdolność przewidywania i wnioskowania, rozważa i otwartość, widzenie celu ostatecznego...
- b) Inteligencja na obszarze moralnym — to cnota roztropności, umiar, takt — podstawowa cnota moralna — bez niej nie ostoja się inne cnoty... nawet miłość...
- c) „Roztropność ciała” — „Synowie tego świata rozroczniejsi są w rodzaju swoim od synów światłości”... (Łk. XVI).
- d) Środki nabywania i pogłębiania roztropności duchowej: zdobywania wiedzy, zastosowania się, przewidywania, zasięganie rad, modlitwa do Ducha św....

28. 15. XI. 64. — Niedziela XXVI po Ziel. Św.

Sprawiedliwość — (poszanowanie własności)

- a) „Summ cuique” — w myśli słowach i czynie...
- b) Dotkliwie odczuwamy niesprawiedliwe sądy, oceny, naruszenie naszych praw i własności...
- c) Poszanowanie człowieka i jego własności (dobrej opinii, wartości moralnej)...
- d) Kradzieże, oszustwa, lekceważenie rzeczy pożyczonych, zabieranie rzeczy bez pytania, niszczenie rzeczy społecznych... plaga społeczna... wstyd wobec niekatolików.
- e) Walka o sprawiedliwość — poszanowanie własności prywatnej i społecznej...

29. 22. XI. 64. — Niedziela XXVII po Ziel. Św.

Nieuczciwość — niesłowność (plaga społeczna)

- a) Bolesne: zaufanie koledze, klientowi, robotnikowi, uczniowi... a on mnie zawiódł, oszukał, źle wykonał pracę, przywłaszczył...
- b) Dał obietnicę, że wykona pracę, że przyjdzie, że zwróci rzecz, że zapłaci w określonym terminie, a tymczasem — niesłowność...
- c) Solidność, uczciwość, wierność słowu — doniosła cnota społeczna, nieodzowne cechy charakteru



Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.

Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.

Zam. — 167 S-6 — Nakład 1.200